

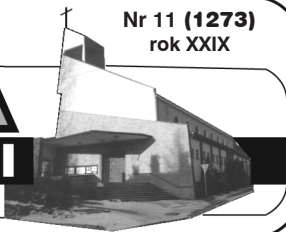
PARAFIA

U JEZUSA I MARYI

20 MARCA 2022

CENA 1 ZŁ

Nr 11 (1273)
rok XXIX



3. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

I czyt.: **Wj 3, 1-8a. 13-15**

Psalm: **103, 1b-4.6-8.11**

II czyt.: **1 Kor 10, 1-6. 10-12**

Ewangelia: **Łk 13, 1-9**

Kochani Parafianie!

NADZIEJA Z SERCA MARYI

W tym tygodniu w naszym domu parafialnym, w dawnym mieszkaniu emerytowanego proboszcza, ks. Kocurka, zamieszkało sześcioro uchodźców z Ukrainy. Trzy mamy z trojgiem dzieci. Dziękuję z serca tym, którzy pomogli na szybko doprowadzić to miejsce do stanu używalności, za przyniesione pościele, naczynia i inne sprzęty, za pomoc finansową. Ufamy, że nasi goście znajdą tu bezpieczną przystań.

A ja załapałem się jeszcze na COVIDA, więc zamiast rekolekcji w Piotrowicach przeżywam swoje prywatne „rekolekcje” na obowiązkowej izolacji. Przebieg choroby, póki co, łagodny. Ufam, że od środy będę mógł wrócić do normalnego życia.

Znamy już termin bierzmowania. Odbędzie się ono 7 kwietnia, w czwartek, o godz. 18.00. Szafarzem sakramentu będzie bp Grzegorz Olszowski, którego będziemy gościć – bodaj po raz pierwszy – w naszych skromnych progach.

W najbliższy piątek, w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, papież zawierzy Rosję i Ukrainę Niepokalanemu Sercu Maryi. Ma to związek z objawieniami fatimskimi, w których Maryja prosiła o zawierzenie Rosji Jej Sercu. To intrygujące, że Niepokalana rok przed wybuchem rewolucji październikowej zapowiada, że „jeżeli Rosja się nie nawróci, rozszerzy swoje błędne nauki po świecie, wywołując wojny i prześladowanie Kościoła”. Wydawało się, że po upadku związku sowieckiego Rosja odnajdzie swoje miejsce na mapie świata bez przemocy. Stało się jednak inaczej. Rosjanie nadal żyją w niewoli kłamstwa. Państwo rosyjskie stało się hybrydą resztek komunizmu, carskiego imperium i niestety prawosławnej religii wspierającej reżim Putina.



Papież Franciszek zawierzy Rosję i Ukrainę Niepokalanemu Sercu Maryi (FOT. BEYOND FAITH CR, MARIO LÓPEZ R. CATHOPIC)

Ufajmy w moc Bożą i siłę wstawiennictwa Maryi! W piątek 25 marca w łączności z papieżem pomodlimy się o pokój. Zapraszam Was na Mszę o 18.00 i po niej na wspólne zawierzenie Rosji i Ukrainy Maryi Królowej Pokoju.

Ks. Tomasz Jaklewicz – Wasz proboszcz

ODROBINA ZDROWEGO STRACHU

1. Stary Testament zbyt naiwnie ujmował związek między czyjąś tragedią a jego życiem. Uważano, że Bóg już w doczesnym życiu karze człowieka za grzech (chorobą, wypadkiem, śmiercią) lub nagradza (zdrowiem, majątkiem, powodzeniem). Jezus dokonuje korekty tego myślenia, ale bynajmniej nie przekreśla tego, że Bóg za dobro wynagradza, a za zło karze. Chrystus odnosi się do dwóch tragicznych wydarzeń, które zbulwersowały Jego słuchaczy. Pierwsze to masakra dokonana przez Piłata, drugie to tragedia budowlana. Naturalnym odruchem człowieka w przypadku nieszczęścia jest szukanie winnych. Jezus nie zajmuje się jednak oskarżaniem Piłata, co zjednałoby Mu łatwo sympatię Żydów. Nie podejmuje też kwestii odpowiedzialności nadzorców budowy w Siloe. Nie zastanawia się nad grzechami ofiar. Wykorzystuje obie te tragedie do tego, aby wstrząsnąć sumieniami swoich słuchaczy. Chce skierować ich wzrok na własne serca. Przyznajmy, że wolimy raczej dywagować o podłości polityków i innych ludzi niż o swoich błędach. Mędrkowanie o tym, ile to brudu jest w świecie, w polityce, w Kościele itd., bywa świetną zastoną dymną, która pozwala nam nie widzieć swoich grzechów. Tę zastonę Jezus chce zerwać.

2. Dlatego wypowiada dwukrotnie mocne zdanie: „Jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie”. Czy Jezus chce nas przestraszyć? W jakimś sensie tak. Na pewno chce, żebyśmy zrozumieli wagę swoich wyborów. Chce, byśmy nie zapomnieli, że Bóg jest nie tylko miłosiernym Ojcem, ale i sprawiedliwym Sędzią. Mocno dziś w Kościele podkreśla się miłosierdzie Boże. I słusznie. Trzeba jednak uważać, by nie stworzyć obrazu Jezusa jako łagodnego rabiego, który akceptuje wszystkich i wszystko bez zastrzeżeń. To byłaby karykatura. Miłość oznacza często mówienie twardych słów tym, których kochamy. W imię prawdy. Lekarz mówiący do pacjenta: „jeśli nie rzucisz dziś palenia, umrzesz”, jest dobrym doktorem. Straszyc go? Owszem. Ale ten lęk może uratować mu życie. Kościół, który przestaje mówić ludziom „jeśli się nie nawrócicie, zginiecie”, staje się solą bez smaku, nie kocha ludzi. O ile w przypadku lekarza chodzi o życie doczesne, o tyle w przypadku Kościoła chodzi o ryzyko utraty zbawienia wiecznego. Czy jednak my jeszcze wierzymy w coś takiego jak życie wieczne, Sąd Boży, niebo, piekło?

3. Przypowieść o figowcu dobrze ukazuje relację między miłosierdziem Boga a Jego sprawiedliwością. Bóg, nasz Stwórca, oczekuje owocu. Spodziewa się czegoś po nas. I ma do tego święte prawo. Czeka cierpliwie nawet wtedy, gdy zamiast owocu rodzimy ciernie. Miłosierdzie Boga wyraża się w tym czekaniu, w powstrzymaniu kary, w dawaniu nam kolejnej szansy, w okładaniu nawozem (sakramenty, słowo Boże, sumienie, inni ludzie, wydarzenia – wszystko, co pomaga w nawróceniu). Ale miłosierdzie nie przekreśla sprawiedliwości. Jeśli człowiek mówi „nie” dobremu Bogu, wtedy skazuje siebie na śmierć. „W przyszłości możesz go wyciąć”. To ostrzeżenie może budzić strach. I bardzo dobrze. Lepiej bowiem, by człowiek nawrócił się do Boga, chociażby ze strachu przed piekłem, niż żeby przegrał wieczność.

Ks. Tomasz Jaklewicz

WOJNA SPRAWIEDLIWA

Tekst: ks. Tomasz Jaklewicz

Wojna na Ukrainie sprawiła, że pojawiają się pytania o tzw. wojnę sprawiedliwą.

Czy wolno bronić się z użyciem siły? Czy wojna może być sprawiedliwa? Sięgamy po tekst z Gościa sprzed lat z bolesnym uaktualnieniem.

Wojna jest problemem moralnym, nie tylko politycznym czy militarnym. Jest złem, którego należy unikać. To tzw. oczywista oczywistość. Ale świat nigdy nie był i niestety nie będzie idealny. Konflikty będą się zdarzały. Wojnę trzeba potępiać, ale ubolewając nad złem wojny, nie wolno zamazywać etycznych granic. Trzeba pytać, kto jest agresorem, a kto ofiarą, po czyjej stronie jest sprawiedliwość. Owszem, odpowiedzi na te pytania bywają trudne. Ale moralnego problemu wojny nie wolno kwitować pacyfistycznymi hasłami w stylu: „każda wojna jest zła, wszyscy są jednakowo winni, nie ma znaczenia, po której stronie ktoś ginie, śmierć jest jednakowa dla wszystkich”. Tego typu pacyfistyczne nastawienie pojawia się w wypowiedziach niektórych hierarchów, ale nauczanie Kościoła zawiera doktrynę o tzw. wojnie sprawiedliwej.

Etyka katolicka głosiła od czasów św. Augustyna, czyli przez prawie 1700 lat doktrynę tzw. wojny sprawiedliwej. Był to wyraz realizmu, mocowania się z tym właśnie problemem moralnym, jakim jest wojna. W tej klasycznej tradycji ocena etyczna użycia siły militarnej zależała od tego, kto się nią posługuje, dlaczego, z jakiego powodu i w jaki sposób. Podstawowym założeniem było to, że rządzący ponoszą odpowiedzialność za życie, bezpieczeństwo, wspólne dobro powierzonych im osób. To

zobowiązuje ich do wielu różnych działań, ale w pewnych okolicznościach także do użycia sił zbrojnych. Czy ta teoria to już relikw historyi? Patrząc na konflikt na Ukrainie, wydaje się, że nie.

Czy chrześcijanin może odpowiadać siłą na przemoc? Jak to pogodzić z ewangeliczną zasadą „zło dobrem zwyciężaj” lub ze słowami Jezusa do Piotra „schowaj swój miecz do pochwy, bo kto mieczem wojuje od miecza ginie”? Jak się to ma do przykazania „nie zabijaj”, do miłości nieprzyjaciół i nadstawiania drugiego policzka?

Katechizm Kościoła Katolickiego (KKK) omawiając piąte przykazanie, zwraca uwagę, że sednem tego przykazania jest ochrona ludzkiego życia, które jest darem Boga i dlatego jest święte. Przykazanie „nie zabijaj” można sformułować pozytywnie: chroń życie, swoje i innych. Co wtedy, kiedy ktoś chce mnie pozbawić życia? Czy mam prawo się bronić? Czy mam dać się zabić bez walki? Chroń życie! Katechizm poświęca kilka punktów tzw. uprawnionej obronie. „Uprawniona obrona osób i społeczności nie jest wyjątkiem od zakazu zabijania niewinnego człowieka, czyli dobrowolnego zabójstwa. Z samoobrony... może wynikać dwojaki skutek: zachowanie własnego życia oraz zabójstwo napastnika... Pierwszy zamierzony, a drugi nie zamierzony” (KKK 2263). „Miłość samego siebie pozostaje podstawową zasadą moralności. Jest zatem uprawnione domaganie się przestrzegania własnego prawa do życia. Kto broni swojego życia, nie jest winny zabójstwa, nawet jeśli jest zmuszony zadać swemu napastnikowi śmiertelny cios” (KKK 2264).

Obrona staje się wręcz poważnym obowiązkiem tych, którzy są odpowiedzialni za

życie innych. „Obrona dobra wspólnego wymaga, aby niesprawiedliwy napastnik został pozbawiony możliwości wyrządzenia szkody. Z tej racji prawowita władza ma obowiązek uciec się nawet do broni, aby odeprzeć napadających na wspólnotę cywilną powierzoną jej odpowiedzialności” (2265). Konieczna obrona nie jest zemstą, odwetem, ale wręcz wymogiem miłości względem niewinnych. Katechizm precyzuje warunki, które dopuszczają użycie siły. Nawiazuje one do klasycznej teorii wojny sprawiedliwej. „Należy ściśle wziąć pod uwagę dokładne warunki usprawiedliwiające uprawnioną obronę z użyciem siły militarnej. Powaga takiej decyzji jest podporządkowana ścisłym warunkom uprawnienia moralnego. Potrzeba jednocześnie w tym przypadku:

- aby szkoda wyrządzana przez napastnika narodowi lub wspólnocie narodów była długotrwała, poważna i niezaprzeczalna;
- aby wszystkie pozostałe środki zmierzające do położenia jej kresu okazały się nierealne lub nieskuteczne;
- aby były uzasadnione warunki powołania;

– aby użycie broni nie pociągnęło za sobą jeszcze poważniejszego zła i zamętu niż zło, które należy usunąć. W ocenie tego warunku należy uwzględnić potęgę współczesnych środków niszczenia” (2309).

Najtrudniej jest ocenić ten ostatni warunek. Kto może wiedzieć podejmując warunkę, czym ona się skończy. W każdym razie władze w Kijowie niewątpliwie mają pełne moralne prawo stawiać zbrojny opór agresorowi.

Nikt normalny nie chce przelewu krwi. Ale są na świecie siły i szaleńcy, którzy zdobywają władzę po to, aby niszczyć. Ich powstrzymanie bywa obowiązkiem. Dlatego między innymi służba wojskowa i armia jako taka jest czymś koniecznym i etycznie w pełni uzasadnionym. „Ci, którzy poświęcają się sprawie ojczyzny, służąc w wojsku, są sługami bezpieczeństwa i wolności narodów. Jeżeli wywiązują się należycie ze swojego zadania, prawdziwie przyczyniają się do dobra wspólnego narodu i utrwalenia pokoju” – czytamy w Katechizmie (2310).

SŁOWO NA PIERWSZYM MIEJSCU

(wciąż aktualne słowa Sługi Bożej Chiary Lubich – założycielki Ruchu Focolari – napisane 24.01.1991 r. po wybuchu wojny w Zatoce Perskiej)

Kochać, a więc to, co nie powinno się kstać, stało się: rozpoczęła się przerażająca wojna i cały świat wstrzymał oddech w niepewności, czy nie rozszerzy się ona i nie obejmie także innych krajów. (...).

Mimo wielu modlitw, także naszych, Bóg dopuścił do wojny. Dlaczego? Dlatego, że wola kogoś z odpowiedzialnych za to, nie była zgodna z Jego wolą, wy-

rażona wspólnym głosem tych, którzy mieli większą rację, a którą Ojciec Święty Jan Paweł II – największy autorytet duchowy i moralny świata – zawarł i wyrażał nieustannie w swoich apelach w sprawie pokoju i nieużyteczności wojny dla rozwiązywania wszelkich problemów i uniknięcia jej nieuchronnych, katastrofalnych konsekwencji. Ufamy jedynie, że w tajemniczych planach Bożych On w swo-

jej nieskończonej miłości potrafi i zechce wyprowadzić coś dobrego nawet z tego bezmiernego zła, jak to uczynił w wypadku ostatniej wojny światowej, przynajmniej jeśli chodzi o nasz Ruch.

Może na to nie zasługujemy, ale znamy ogrom Jego miłosierdzia. Dlatego, i przede wszystkim po to, by powrócić pokój, nie przestajemy się modlić. Przeciwnie! Teraz nasza modlitwa o pokój powinna być jeszcze bardziej świadoma i mocna. Poza tym w chwili obecnej powinniśmy wszyscy poczuć się wezwani do zdecydowanego podjęcia takiego kierunku życia, który by naprawił, przynajmniej w nas samych (lecz przez świętych obcowanie także w wielu innych) błąd, który został popełniony. Ludzie nie wypełnili woli Boga, Boga pokoju, wypełnili swoją wolę. Powinniśmy nakazać sobie – jak nigdy dotąd tego nie robiliśmy – doskonale wypełniać Jego wolę, wyrażoną w Jego słowach. Jego słowa muszą dziś nabrać dla nas szczególnego znaczenia. Jeżeli wybraliśmy Boga jako Ideał – co stanowi o naszej tożsamości – jeśli postawiliśmy Go na pierwszym miejscu, wymaga to od nas praktycznie, byśmy na pierwszym miejscu w sercu postawili Jego słowo i Jego wolę. Ono powinno być zawsze ponad wszystkim, przed wszystkim innym. (...) W naszym życiu nie powinno mieć większego znaczenia to, czy jest się na przykład zdrowym czy chorym, czy się studiuje czy służy, czy się śpi czy modli, żyje czy umiera. Ważne jest żyć Słowem, być żywym Słowem. W taki sposób żyliśmy w pierwszych latach Ruchu, gdy na tle innej wojny Duch Święty pozwolił nam zrozumieć prawdziwą wartość rzeczy. Niektórzy z nas doznali może gwałtownej i bolesnej odmiany w swoim życiu? (...) Może przeżywamy chwile lęku,



Św. Jan Paweł II i Sługa Boża Chiara Lubich zawsze wzywali do modlitwy o pokój na świecie (fot. arch. Ruchu Focolari)

grozy, wręcz obawy o utratę życia? Albo też żyjemy tak jak zawsze, pośród naszych codziennych obowiązków, dalecy jeszcze od niebezpieczeństwa? Niech do wszystkich odnosi się to, co jest najważniejsze: nie to, czy tamto, lecz wola Boga.

Tak, trzeba Go słuchać, postawić Jego Słowo na pierwszym miejscu w naszym sercu, pamięci, umyśle, a przede wszystkim oddać wszystkie swoje siły na służbę Jemu. Aby przejść do konkretów: słuchajmy Słowa, które mówi: „Nie moja, ale Twoja wola niech się stanie” (por. Mk 14,36). Przez nie, jeśli wszyscy będziemy wprowadzali je w życie, naprawimy – przynajmniej w nas samych – błąd, który został popełniony. Dzięki temu Słowu Chrystus będzie trwał w naszym sercu i w ten sposób wszyscy będziemy bardziej zvarci, bardziej zjednoczeni, bardziej jedno, niosąc wszystko wspólnie, modląc się skutecznie jedni za drugich oraz o to, by powrócić pokój.

Ogłoszenia duszpasterskie

3. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

(20 marca 2022 r.)

WPROWADZENIE DO LITURGII:

W III niedzielę Wielkiego Postu usłyszymy historię powołania Mojżesza, do którego Bóg przemówił z płonącego krzewu. Objawił swoje imię: „Jahwe”, czyli „Jestem”. Każda Eucharystia to „płonący krzew”. Na ołtarzu Bóg jest ukryty w znaku chleba i wina. Daje nam siebie, abyśmy byli Mu wierni. Trwajmy w modlitwie o pokój dla Ukrainy i dla świata.

Kolekta jest przeznaczona dziś na potrzeby naszej archidiecezji. Bóg zapłać za każdą ofiarę.

-
1. Zapraszamy do udziału w nabożeństwach wielkopostnych. Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym są w niedzielę o godz. 17.15. Droga Krzyżowa w piątek o godz. 17.15.
 2. Wtorkowa katecheza dorosłych jest odwołana z powodu choroby ks. proboszcza.
 3. W domu parafialnym zamieszkali uchodźcy z Ukrainy. Są to trzy mamy ze swoimi małymi dziećmi. Wszystkim, którzy pomagali w doprowadzeniu mieszkania do stanu używalności i przekazali dary finansowe lub rzeczowe dla Ukraińców z serca dziękujemy.

4. W piątek obchodzimy Uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Jest to Dzień Świętości Życia, w którym modlimy się za dzieci poczęte. Stolica Apostolska poinformowała, że tego dnia papież Franciszek poświęci Rosję i Ukrainę Niepokalanemu Sercu Maryi. Po Mszy wieczornej będziemy w naszym kościele modlić się o pokój.
5. Sakramentu bierzmowania udzieli naszej młodzieży bp Grzegorz Olszowski. Uroczystość odbędzie się w czwartek 7 kwietnia o godz. 18.00.
6. Są już do nabycia paschaliki na stół wielkanocny. Dochód z ich sprzedaży jest przeznaczony na dzieła charytatywne Caritasu. Cena 8 zł. Są także kartki wielkanocne.
7. W Gościu Niedzielnym przeczytamy dziś m.in. o niezawinionym cierpieniu. W zakrystii są jeszcze do nabycia ostatnie numery Gościa Ekstra poświęconego św. Ojcu Pio w cenie 10 zł.
8. W tym tygodniu modlimy się za mieszkańców ulicy Kłodnickiej.
9. Nie ustawajmy w modlitwie o pokój na Ukrainie i na świecie. Niech Bóg nas strzeże i błogosławi.

Módlmy się za siebie wzajemnie...



W tygodniu od 20 do 26 marca 2022 roku modlimy się o wzrost wiary, nadziei i miłości dla mieszkańców ulicy **KŁODNICKIEJ**. W szczególny sposób pamiętamy o chorych i wiekiem osłabionych oraz o zmarłych, którzy kiedyś mieszkali przy tej ulicy. Niech nasza modlitwa będzie dla nich źródłem obfitych łask i darów Bożej Opatrzności.

Porządek nabożeństw

20 do 27 marca 2022 r.

3. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU 20.03

7.30 Za ++ męża Ryszarda, ojca Henryka, siostrę Teresę – o radość życia wiecznego

9.00 Za ++ Huberta Bula (21. rocznica śmierci), Jana Rezler (20. rocznica śmierci), Różę Rezler (1. rocznica śmierci) oraz Marka Rezler (1. rocznica śmierci) – o dar życia wiecznego

10.30 **1 int.** Za + Helenę Klich (6. rocznica śmierci) – o dar nieba
2 int. Za + męża Piotra Eichhorna (rocznica urodzin) – o radość życia wiecznego

12.00 Za ++ rodziców Wiktorię (rocznica śmierci) i Michała Przy sieckich, za ++ siostry Irenę i Helenę oraz ++ dziadków z obu stron – o radość życia wiecznego

Po mszy św. chrzest Artura Marczykiewicza

18.00 Za ++ Wiktorię, Walentynę, Stanisława i Edwarda Nowak – o dar życia wiecznego

PONIEDZIAŁEK 21.03

8.00 Za + męża Zygmunta Michalskiego (1. rocznica śmierci), za

++ rodziców i rodzeństwo z obu stron oraz za ++ wnuków: Mateusza i Dominika – o radość życia wiecznego

18.00 W intencji pracowników tworzących firmę MJKK.PL w kolejną rocznicę działalności oraz wszystkich dotychczasowych i przyszłych klientów, jak również o dar wszelkich łask dla właściciela z okazji urodzin

WTOREK 22.03

8.00 Za ++ Martę Kozyra, Emmę, Edwarda i Krystynę Siedlaczek oraz za + Tadeusza Ratajczaka – o dar życia wiecznego

18.00 Za ++ Gertrudę i Gerarda Wietrzyk – o radość życia wiecznego

ŚRODA 23.03

8.00 W intencji kapłanów i nadzwyczajnych szafarzy Najświętszego Sakramentu z naszej parafii, z prośbą o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski

18.00 Za ++ Gertrudę i Maksymiliana Morcińczyk (rocznica śmierci) – o radość życia wiecznego

CZWARTEK 24.03

- 8.00** Za + Adama Gralewskiego (2. rocznica śmierci) – o radość życia wiecznego
- 18.00** Za + Jana Kwiczalę oraz ++ z rodziny Kwiczala i Czech – o dar życia wiecznego

PIĄTEK 25.03

UROCZYSTOŚĆ ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO

- 8.00** Za + Genowefę Rockstein (30. rocznica śmierci), za ++ rodziców Jana i Marię, brata Huberta, bratanka Grzegorza i szwagra Jana – o radość życia wiecznego
- 18.00** O życie dla dzieci nienarodzonych w Dzień Świątości Życia

SOBOTA 26.03

- 8.00** W intencji Magdaleny i jej rodziny, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie
- 18.00** **1 int.** Za ++ rodziców Felicję i Józefa Rzyckich – o dar życia wiecznego
2 int. Za + Andrzeja Sitko – o radość życia wiecznego

4. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

– LAETARE 27.03

- 7.30** Za + Zdzisława Markowskiego (6. rocznica śmierci) – o radość życia wiecznego
- 9.00** Za + Grzegorza Kot (rocznica śmierci) – o dar życia wiecznego
- 10.30** W intencji Kasi Węgrzyn z okazji rocznicy urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski i prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie oraz dary Ducha Świętego
- 12.00** **1 int.** Dziękczynna w intencji Krystyny Kajdan z okazji 70. rocznicy urodzin, z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i dary Ducha Świętego, także dla jej najbliższej rodziny
2 int. W intencji Ksawerego Józefa z okazji 1. rocznicy urodzin, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie, także dla jego dla rodziców i chrzestnych
- 18.00** Za + Aleksandrę Stolarzewicz, z domu Dienwebel (5. rocznica śmierci) – o radość życia wiecznego, z nadzieją na jej dalszą obecność w życiu rodziny

KANCELARIA PARAFIALNA czynna:

- w poniedziałek i wtorek od 17.00 do 18.00,
- w środę i piątek od 8.40 do 10.00,
- w czwartek od 18.40 do 20.00.

W sprawach pilnych dotyczących np. pogrzebu, wezwania do chorego proszę dzwonić na probostwo, **tel. nr 32 2518 660.**

Kancelaria usytuowana jest w budynku probostwa przy ulicy Przyklinga 12.

**Tygodnik wydawany przez Parafię pw. Najśw. Imion Jezusa i Maryi.
Adres dla korespondencji: Katowice, ul. Przyklinga 12, tel. 32 251 86 60.**

Strona internetowa: www.parafiabrynów.pl email: brynów.jm@katowicka.pl
Redaguje kolegium.

Nr konta bankowego parafii: **ING BANK ŚLĄSKI – 71 1050 1214 1000 0090 3186 9135**